

Grzegorz Rdzanek
Uniwersytet Wrocławski

Transformacja Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2013. Wybrane problemy, próba oceny

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie krytycznej analizy realizowanych od 1995 roku procesów transformacyjnych w ramach Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej. Autor prezentuje kolejne etapy przekształceń struktur organizacyjnych Wojsk Lądowych, opisuje aktualny potencjał sił lądowych, dokonuje także oceny planowanych działań rozwojowych zapowiedzianych w programie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP.

Słowa kluczowe: siły zbrojne, siły lądowe, Wojska Lądowe Rzeczypospolitej Polskiej, wojska pancerne, wojska zmechanizowane, czołgi, bojowe wozy piechoty.

Transformation of the Land Forces of the Polish Republic 1995-2013. Key issues and appraisal

Abstract

The purpose of this article is to critically analyze transformation processes of the Land Forces of the Polish Republic, implemented since 1995. The author presents the successive stages of transformation of the organizational structure of the Land Forces, describes the current potential of the ground forces, also makes assessment of the proposed development activities announced in the program of technical modernization of the Polish Armed Forces.

Keywords: armed forces, land forces, the Army of the Polish Republic, armor, mechanized troops, tanks, infantry combat vehicles.

Wojska Lądowe w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej

W świetle obowiązującej doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej Wojska Lądowe stanowią podstawową część składową Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wyznaczona im została kluczowa rola w odparciu powietrzno-lądowej agresji potencjalnego

nieprzyjaciela oraz w przeciwdziałaniu każdej formie zbrojnego zagrożenia terytorium kraju (Chrobak, Posobiec, Sobolewski 2003: 10-80). O szczególnej roli Wojsk Lądowych w strukturach Sił Zbrojnych RP decydują podstawowe ich cechy, którymi są: duża siła ognia, manewrowość, ruchliwość oraz odporność na uderzenia sił przeciwnika. W stanie pokoju Wojska Lądowe Rzeczypospolitej Polskiej odgrywają kluczową rolę w odstraszeniu militarnym potencjalnego agresora. Utrzymując potencjał ilościowy oraz techniczny tego rodzaju sił zbrojnych na odpowiednim poziomie oraz w odpowiedniej gotowości – adekwatnie do zasobów militarnych i zamiarów potencjalnych agresorów – państwo polskie demonstruje, iż jakkolwiek próba agresji spotka się z natychmiastową reakcją obronną, a co więcej – prawdopodobieństwo realizacji w wyniku działań zbrojnych zakładanych przez nieprzyjaciela celów politycznych czy wojskowych jest bardzo niewielkie (Kubiński i in. 2010).

Uczestnictwo Polski w strukturach militarnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) oznacza także, o czym warto pamiętać, że Wojska Lądowe powinny charakteryzować się zdolnościami do prowadzenia operacji wojskowych zarówno w granicach państwa polskiego, jak i poza nimi, także we współdziałaniu z jednostkami państw sojuszniczych – w ramach połączonych wielonarodowych formacji wojskowych dowodzonych przez wspólne struktury dowódczo-sztabowe NATO.

Trzon potencjału bojowego Wojsk Lądowych tworzą współcześnie trzy dywizje:

- 11. Dywizja Kawalerii Pancerniej z dowództwem zlokalizowanym w Żaganiu;
- 12. Dywizja Zmechanizowana z dowództwem zlokalizowanym w Szczecinie;
- 16. Dywizja Zmechanizowana z dowództwem zlokalizowanym w Elblągu (Wolejszo, Jakubczak i in. 2013: 262-264).

Struktura organizacyjna Wojsk Lądowych oparta jest obecnie na szesnastu brygadach.

Są to następujące jednostki:

- a. Pięć brygad zmechanizowanych – 2. Brygada Zmechanizowana (z dowództwem w Złocieńcu), 12. Brygada Zmechanizowana (z dowództwem w Szczecinie), 15. Brygada Zmechanizowana (z dowództwem w Giżycku), 17. Brygada Zmechanizowana (z dowództwem w Międzyrzeczu) oraz 20. Brygada Zmechanizowana (z dowództwem w Bartoszycach).

b. Cztery brygady pancerne – 1. Brygada Pancerna (z dowództwem w Wesolej), 9. Brygada Kawalerii Pancernej (z dowództwem w Braniewie), 10. Brygada Kawalerii Pancernej (z dowództwem w Świętoszowie), 34. Brygada Kawalerii Pancernej (z dowództwem w Żaganiu).

c. 25. Brygada Kawalerii Powietrznej (dowództwo zlokalizowane w Tomaszowie Mazowieckim). Jej trzonem są: dwa bataliony kawalerii powietrznej oraz dwa dywizjony lotnicze.

d. 6. Brygada Powietrzno-Desantowa (dowództwo zlokalizowane w Krakowie). Jej trzonem są trzy bataliony powietrzno-desantowe. Jej trzonem są trzy bataliony powietrzno-desantowe.

e. 21. Brygada Strzelców Podhalańskich (dowództwo zlokalizowano w Rzeszowie). Jej trzonem są: batalion czołgów, dwa bataliony piechoty górskiej oraz batalion strzelców podhalańskich.

f. 7. Brygada Obrony Wybrzeża (dowództwo zlokalizowano w Słupsku). Jej trzonem są dwa bataliony zmechanizowane.

g. 1. Brygada Lotnictwa Wojsk Lądowych (dowództwo zlokalizowano w Inowrocławiu). Dowództwu Brygady podporządkowane są: 49. Baza Lotnicza w Pruszczu Gdańskim, 56. Baza Lotnicza w Inowrocławiu oraz Dywizjon Rozpoznania Powietrznego stacjonujący w Mirosławcu.

Poza czterema brygadami (powietrzno-desantowej, strzelców podhalańskich, kawalerii powietrznej oraz lotnictwa Wojsk Lądowych) wszystkie wymienione powyżej związki wchodzą w skład istniejących dywizji.

Wojska Lądowe w drodze do integracji z kolektywnymi siłami NATO

W momencie rozpoczęcia działań na rzecz przystąpienia do polityczno-wojskowych struktur NATO ówczesne władze Rzeczypospolitej Polskiej zainicjowały szereg przedsięwzięć modernizacyjnych i dostosowawczych w obrębie Wojsk Lądowych. Ich celem było wypełnienie warunków członkostwa, określonych przez Sojusz, a także – niejako niezależnie od procesu integracji z wojskowymi strukturami NATO – przekształcenie sił lądowych w nowoczesny rodzaj sił zbrojnych, zdolny do realizacji potrzeb obronnych państwa (Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego 1997: 40-100).

Po przystąpieniu Polski do programu „Partnerstwo dla Pokoju”, co nastąpiło 1 stycznia 1995 roku, Wojska Lądowe RP liczyły 186 tysięcy etatów wojskowych (etatowa

obsada Ministerstwa Obrony Narodowej – MON, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz rodzajów sił zbrojnych wynosiła wówczas 278500 stanowisk). Stany ilościowe uzbrojenia Wojsk Lądowych przedstawiały się wówczas następująco:

- a. Czołgi (T-72 oraz T-55) – 1881 sztuk,
- b. Opancerzone wozy bojowe i transportowe (OT-64 *Skot*, BWP-1, BWR-1) – 1570 sztuk,
- c. Środki artyleryjskie (haubice i armaty kalibru 122 mm oraz 152 mm, moździerze, polowe wyrzutnie rakiet BM-21, RM-70) – 1735 sztuk,
- d. Śmigłowce bojowe (Mi-24, Mi-2URP, W-3W *Sokół*) – 85 sztuk.

Siły lądowe podzielone były na 9 rodzajów wojsk. W ich skład wchodziły:

- a. Wojska zmechanizowane,
- b. Wojska pancerne,
- c. Wojska łączności i informatyki,
- d. Wojska inżynieryjne,
- e. Wojska obrony przeciwchemicznej,
- f. Wojska raketowe i artyleria,
- g. Wojska obrony przeciwlotniczej,
- h. Wojska powietrzno-desantowe,
- i. Wojska rozpoznania i walki radioelektronicznej.

Związki taktyczne oraz jednostki specjalistyczne podporządkowane były czterem okręgom wojskowym. W skład Krakowskiego Okręgu Wojskowego wchodziły: dywizja kawalerii powietrznej, brygada zmechanizowana, brygada pancerna, brygada strzelców podhalańskich oraz Wojskowe Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na potencjał Pomorskiego Okręgu Wojskowego składały się: dwie dywizje zmechanizowane, brygada obrony wybrzeża, brygada obrony terytorialnej, brygada łączności, brygada saperów, brygada artylerii i armat. W strukturach Śląskiego Okręgu Wojskowego znajdowały się: trzy dywizje zmechanizowane, jedna dywizja kawalerii pancernej, dwie brygady artylerii i armat, dwie brygady saperów, brygada artylerii wojsk obrony przeciwlotniczej, brygada radioliniowo-kablowa, brygada piechoty górskiej. Wreszcie, w składzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego znajdowały się: trzy dywizje zmechanizowane, brygada artylerii i armat, brygada saperów.

Na początku 1996 roku cywilne i wojskowe władze odpowiedzialne za proces modernizacji i transformacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej rozpoczęły prace nad programem głębokich i wszechstronnych zmian w obrębie polskiej obronności, który

zatytułowano „Armia 2012”. Realizacja programu miała doprowadzić do osiągnięcia przez Wojsko Polskiej wysokiego poziomu zdolności do współdziałania z jednostkami państw NATO w działaniach obronnych (w ramach Artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego) i misjach stabilizacyjnych. Równocześnie rezultatem programu miało być uczynienie z polskiego wojska siły zdolnej do samodzielnego odparcia agresji zbrojnej w wymiarze lokalnym. Program zakładał zmniejszenie liczby istniejących jeszcze wówczas okręgów wojskowych z 4 do 2 (utworzenie okręgu północnego z siedzibą w Bydgoszczy oraz południowego z siedzibą we Wrocławiu). Jednostki wojskowe tworzące komponent operacyjny Wojsk Lądowych wchodziły w skład trzech korpusów. Dwa z nich miały być korpusami wojsk zmechanizowanych, jeden natomiast korpusem powietrzno-zmechanizowanym (w sile pięciu brygad: kawalerii powietrznej, desantowo-szturmowej, pancernej, zmechanizowanej i górskiej). Korpusy miały zostać bezpośrednio podporządkowane Dowództwu Wojsk Lądowych. Istniejące w strukturach sił lądowych jednostki Obrony Terytorialnej zamierzano natomiast podporządkować dowództwu okręgów wojskowych.

Co interesujące, program „Armia 2012” (niejawny i o nie-jasnym statusie formalnym) przewidywał przyjęcie w wojskach lądowych natowskich rozwiązań dotyczących poziomu gotowości związków operacyjnych, taktycznych oraz oddziałów. Zamierzano wyodrębnić w siłach lądowych siły reagowania, które tworzyć miały formacje natychmiastowego reagowania oraz formacje szybkiego reagowania. Ówczesny potencjał bojowy oraz ograniczone możliwości współdziałania polskich formacji wojskowych z jednostkami państw sojuszniczych nie pozwoliły na wyznaczenie jakiejś znaczącej liczby oddziałów do sił natychmiastowego reagowania. Program przewidywał, że w ich skład wejdą jedynie dwa związki bojowe: jeden batalion desantowo-szturmowy oraz jedna eskadra lotnictwa taktycznego. Poważnym potencjałem dysponować miały natomiast siły szybkiego reagowania. Zamierzano do nich wydzielić: dwie brygady pancerne, pułk pontonowy, eskadrę lotnictwa taktycznego, eskadrę lotnictwa transportowego oraz dywizjon okrętów.

W lutym 1999 roku – miesiąc przed oficjalnym przystąpieniem Polski do Sojuszu – dokonano ostatecznej klasyfikacji formacji operacyjnych sił lądowych, zgodnie z obowiązującymi w tej materii unormowaniami NATO. Jednostki Wojsk Lądowych podzielono na: siły natychmiastowego reagowania, siły szybkiego reagowania oraz siły obrony terytorialnej. Przypisanie do dwóch pierwszych kategorii sił oznaczało, że jednostki znajdujące się w tych grupach w założeniu mogły być wykorzystane do wspólnych operacji wojskowych z siłami NATO. Wojska natychmiastowego i szybkiego reagowania wydzielone

z sił lądowych Rzeczypospolitej liczyły łącznie 10 tysięcy żołnierzy. Uzbrojone były między innymi w 180 czołgów oraz 60 bojowych wozów piechoty. Tworzyły je następujące jednostki: 18. Batalion Desantowo-Szturmowy wydzielony z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej (siły natychmiastowego reagowania), 6. Brygada Kawalerii Pancernej wydzielona z 12. Dywizji Zmechanizowanej, 10. Brygada Kawalerii Pancernej oraz 4. Pułk Przeciwlotniczy wydzielone z 11. Kawalerii Dywizji Pancernej, 10. Brygada Logistyczna (wszystkie jednostki tworzyły siły szybkiego reagowania).

Realizując założenia programu, w kwietniu 1997 roku powołano do życia nowy w strukturach Wojsk Lądowych organ dowodzenia – Dowództwo Wojsk Lądowych, które docelowo przejąć miało od dowództw dwóch okręgów wojskowych kierowanie wszystkimi jednostkami operacyjnymi sił lądowych. Dowództwo Wojsk Lądowych utworzone zostało na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 kwietnia 1997 roku. Był to organ dowodzenia szczebla operacyjnego, który sprawował kontrolę nad okręgami wojskowymi, korpusami Wojsk Lądowych oraz innymi jednostkami bezpośrednio podporządkowanymi. Do zadań Dowództwa Wojsk Lądowych należało: przygotowanie wszystkich związków operacyjnych, taktycznych oraz oddziałów sił lądowych do wykonywania zadań operacyjnych i taktycznych wynikających z obowiązującej doktryny obronnej, utrzymywanie odpowiedniej ich gotowości bojowej, zapewnienie optymalnych warunków do przeprowadzenia procesu mobilizacji na wypadek konfliktu zbrojnego, rozwój niezbędnych sił oraz infrastruktury zabezpieczenia logistycznego podległych jednostek.

Integracja polskiego systemu obronnego z kolektywnym systemem obronnym NATO stanowiła bardzo poważne wyzwanie dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych, w tym Wojsk Lądowych. Zobowiązane one bowiem zostały do realizacji długiej listy sojuszniczych wymogów, które ujęte zostały w tak zwane „Cele Interoperacyjności” (Koziej 1996: 5-37). Obejmowały one takie obszary funkcjonowania i organizacji sił lądowych, jak:

- a. Organizacja dowodzenia i kierowania;
- b. Proces dowodzenia i kierowania;
- c. Procedury dowodzenia i kierowania;
- d. Struktura systemu dowodzenia i kierowania;
- e. Doktryny i procedury logistyczne;
- f. Dowodzenie i kierowanie w logistyce;
- g. Normy zaopatrzenia oraz gotowości sprzętu;
- h. Wsparcie bojowe;
- i. Wsparcie logistyczne w działaniach sił lądowych;

- j. Rekonesans, rozpoznanie, obserwacja i wykrywanie celu;
- k. Kształt oraz gotowość jednostek wsparcia bojowego oraz wsparcia logistycznego;
- l. Naprowadzanie lotnictwa;
- m. Naziemna obrona przeciwlotnicza;
- n. Gotowość jednostek.

Ogłoszenie w trakcie Rady Północnoatlantyckiej w Madrycie w 1997 roku decyzji o przyjęciu do 1999 roku trzech państw Europy Środkowej (w tym Polski) do NATO spowodowało, że decydenci w MON oraz szefostwie polskich sił zbrojnych zdecydowali o głębokich korektach obowiązującego programu transformacji struktur obronnych Rzeczypospolitej. W efekcie przyjęto nowy dokument zatytułowany „Program integracji z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i modernizacji Sił Zbrojnych RP w latach 1998-2012” (Mickiewicz 2005: 240-350).

Realizując założenia programu integracji sił zbrojnych z NATO w styczniu 1999 roku zlikwidowano dwa z czterech okręgów wojskowych: Warszawski Okręg Wojskowy oraz Krakowski Okręg Wojskowy. Jak planowano wcześniej, korzystając z zasobów (w tym jednostek wojskowych) i struktur dowódczo-sztabowych Krakowskiego Okręgu Wojskowego utworzono Korpus Powietrzno-Zmechanizowany, którego dowództwu ulokowano w Krakowie. Korpus był wyjątkowym związkiem, zgrupował bowiem w swoich strukturach jednostki reprezentujące niemal wszystkie rodzaje wojsk wchodzących w skład sił lądowych. Tworzyły go bowiem między innymi: 25. Brygada Kawalerii Powietrznej z Łodzi, 6. Brygada Desantowo-Szturmowa z Krakowa, 3. Brygada Zmechanizowana z Lublina, 5. Brygada Pancerna z Opola, 14. Brygada Pancerna z Przemyśla, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, 5. Brygada Artylerii z Głogowa, 2. Pułk Rozpoznania z Hrubieszowa, 3. Pułk Saperów z Dębicy, 1. Pułk Drogowo-Mostowy z Dębina.

W tym samym roku MON przyjęło koncepcję budowy struktur wojsk obrony terytorialnej. Zakładano, że do 2003 roku formacje wojsk obrony terytorialnej liczyć będą około 10 tysięcy żołnierzy, a dodatkowych 120 tysięcy osób będzie odpowiednio przeszkolonych i gotowych do mobilizacji oraz użycia w sytuacjach kryzysowych lub wojennych. Do 2012 roku zamierzano utworzyć w każdym województwie jedną brygadę obrony terytorialnej (wyjątkiem miało być Województwo Mazowieckie, w jego granicach powstać miały dwie brygady obrony terytorialnej). Program budowy sił obrony terytorialnej podzielono na trzy etapy. W pierwszym, planowano do 2000 roku zorganizowanie formacji

obrony terytorialnej w województwach tak zwanej „ściany wschodniej”. W kolejnych latach formacje obrony terytorialnej powstać miały w województwach centralnych i zachodnich.

Jednym z zasadniczych punktów programu „Armia 2012” było dokonanie ilościowej redukcji personelu wojskowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Pod koniec 1999 roku Wojsko Polskie liczyło już 220 tysięcy żołnierzy. Z tej liczby 42 procent stanowili żołnierze zawodowi.

Działania modernizacyjne i transformacyjne sił zbrojnych, których celem było przygotowanie polskiego wojska do funkcjonowania w strukturach wojskowych NATO, w sposób najbardziej konsekwentny i najbardziej skutecznie realizowane były na poziomie organizacyjnym i strukturalnym. Przedsięwzięcia modernizacji technicznej uzbrojenia i wyposażenia sił lądowych albo nie inicjowane były wcale, albo przybierały pozorowany charakter. Choć program modernizacji technicznej przewidywał unowocześnienie czołgów T-72 i przebudowanie ich do wersji PT-91 Twardy, jedynie niewielka ich część została unowocześniona. Podobnie sytuacja wyglądała w odniesieniu do dwóch typów uzbrojenia, wskazanych w planach modernizacji technicznej Wojsk Lądowych jako priorytetowe. Na początku XXI wieku, w zależności od typów broni i uzbrojenia, korzystając z natowskich sposobów pomiaru wskaźnika nowoczesności techniki wojskowej szacowano, że nie więcej niż 25% wyposażenia Wojsk Lądowych uznać można za nowoczesne, spełniające wymogi współczesnego pola walki. Poważnym problemem Wojsk Lądowych na przełomie XX i XXI wieku było nie tylko poważne zapóźnienie technologiczne. Wielkim problemem był również niski poziom sprawności technicznej sprzętu bojowego znajdującego się na stanie poszczególnych jednostek. Według ówczesnych szacunków, jedynie 60% wyposażenia jednostek operacyjnych nadawało się do natychmiastowego wykorzystania w warunkach bojowych. Dopiero w 2000 roku Wojska Lądowe przystąpiły do wycofywania przestarzałych już wówczas czołgów T-55, uznając je za nieperspektywiczne.

Z końcem 1999 roku zamknięty został kilkuletni proces głębokich przekształceń struktur organizacyjnych Wojsk Lądowych. W rezultacie doprowadzono do ukształtowania się diametralnie odmiennej, od tej z połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, struktury polskich Wojsk Lądowych. W jej skład wchodziły teraz: korpus powietrzno-zmechanizowany, pięć dywizji zmechanizowanych, dywizja kawalerii pancernej, dywizja obrony wybrzeża, brygada piechoty górskiej, trzy brygady artylerii, dwa pułki przeciwlotnicze, dwa pułki rakiet, trzy brygady saperów, dwa pułki drogowo-mostowe, dwa pułki komunikacji, pułk pontonowy, pułk obrony przeciwchemicznej, batalion obrony przeciwchemicznej, brygada radiowo-kablowa, dwa pułki radiowo-kablowe, brygada

łączności, trzy pułki dowodzenia, dwa pułki radioelektroniczne, trzy brygady obrony terytorialnej, brygada logistyczna, pułk specjalny komandosów oraz dwa pułki śmigłowców bojowych.

Wielką słabością procesów modernizacyjnych Wojsk Lądowych, które realizowano w procesie integracji ich struktur ze kolektywnymi strukturami obronnymi NATO, było rozproszenie procesu decyzyjnego pomiędzy Sztab Generalny oraz silnie niezależne okręgi wojskowe (Polak, Telep 2003: 75-109). W rezultacie inicjowane przez Sztab Generalny redukcje liczby związków taktycznych spotykały się ze zdecydowanym oporem władz okręgów wojskowych, które reprezentowały często wąskie interesy lokalnych społeczności oraz lokalnych polityków. Pod presją tych ostatnich, w miejsce likwidowanych jednostek czy garnizonów tworzono teoretycznie nowe oddziały, zazwyczaj o w pełni rozwiniętych strukturach. Niejednokrotnie rozformowane wcześniej jednostki odtwarzano w nowych miejscach stacjonowania. Warto nadmienić, że do 1999 roku w obrębie struktur Wojsk Lądowych rozformowano około 400 jednostek funkcjonujących na różnych poziomach dowodzenia, na ich miejsce utworzono jednak 500 nowych. Szczególnie trudnym zadaniem okazała się likwidacja trzech struktur dowodzenia: Sztabu Generalnego, Warszawskiego Okręgu Wojskowego oraz Krakowskiego Okręgu Wojskowego.

W styczniu 2001 roku rząd przyjął kolejny już program modernizacji i rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej, który został zatytułowany: „Program przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2001–2006”. Zgodnie z jego założeniami personel wojskowy sił zbrojnych miał zostać zredukowany do 150 tysięcy żołnierzy (w tym 75 tysięcy żołnierzy zawodowych). Planowano również, że do 2006 roku około 30% jednostek wojskowych osiągnie pełen poziom interoperacyjności i kompatybilności ze strukturami wojskowymi NATO.

Po raz kolejny bardzo poważne zmiany organizacyjne przeprowadzone miały zostać w obrębie Wojsk Lądowych. Zdecydowano bowiem o istotnym ograniczeniu liczby związków taktycznych wojsk operacyjnych. Do 2006 roku w strukturach Wojsk Lądowych pozostać miały: cztery ogólnowojskowe dywizje, cztery samodzielne ogólnowojskowe brygady oraz dwie brygady aeromobilne. Interesujące jest przy tym to, że choć postanowiono o likwidacji struktur dowódczych i organizacyjnych Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego, to jednocześnie zdecydowano o utworzeniu dwóch nowych związków operacyjnych w formie korpusów zmechanizowanych (każdy w sile dwóch dywizji ogólnowojskowych). Docelowo Wojska Lądowe liczyć miały 89 tysięcy żołnierzy (w tym 45% żołnierzy zawodowych).

Dowództwa dwóch nowych korpusów zmechanizowanych utworzono ostatecznie w 2001 roku, zgodnie z przyjętymi założeniami pełnić one miały rolę dowództw operacyjnych dla podległych im związków taktycznych. Dowództwo 1. Korpusu Zmechanizowanego zlokalizowano w Bydgoszczy, dowództwo 2. Korpusu Zmechanizowanego zorganizowano natomiast w Krakowie. Oprócz dwóch dywizji ogólnowojskowych każdy z korpusów miał posiadać w swych strukturach wyspecjalizowane formacje rodzajów wojsk, dzięki czemu zdolny był do samodzielnego wykonywania zadań na poziomie operacyjnym. Konsekwentnie rozbudowywano struktury wojsk obrony terytorialnej, w 2001 roku w ich skład wchodziło już sześć brygad ogólnowojskowych oraz jedna brygada piechoty górskiej.

Nowo utworzone korpusy funkcjonowały jako związki operacyjne do wiosny 2004 roku, kiedy przekazały podległe im jednostki pod bezpośrednie dowodzenie Dowództwa Wojsk Lądowych. Dowództwo 1. Korpusu zostało rozformowane. Dowództwo 2. Korpusu zostało natomiast utrzymane, postanowiono bowiem, że w sytuacjach zaangażowania wojsk polskich w działania zbrojne (w granicach traktatowych lub w ramach operacji stabilizacyjnych) struktury dowódczo-sztabowe korpusu zostaną rozwinięte, przekazane im zostaną niezbędne formacje, a co więcej – możliwe będzie wykorzystanie ich do kierowania wielonarodowymi związkami operacyjnymi tworzonymi w ramach NATO. Wraz z całkowitym rozformowaniem 1. Korpusu Zmechanizowanego likwidacji uległy dwa duże związki taktyczne: 4. Dywizja Zmechanizowana oraz 8. Dywizja Obrony Wybrzeża.

Według oficjalnych danych MON w 2004 roku Wojska Lądowe dysponowały następującymi typami podstawowej broni i uzbrojenia (Ciastoń i in. 2014: 21):

- a. Czołgi Leopard 2A4 – 128 sztuk,
- b. Czołgi T-72 – 634 sztuki,
- c. Czołgi PT-91 – 233 sztuki,
- d. Bojowe Wozy Piechoty BWP-1 – 1321 sztuk,
- e. Armaty i haubice różnych rodzajów – 652 sztuki,
- f. Moździerze – 184 sztuki,
- g. Śmigłowce uderzeniowe Mi-24 – 42 sztuki,
- h. Uzbrojone śmigłowce wielozadaniowe Mi-2 URP – 22 sztuki,
- i. Uzbrojone śmigłowce wielozadaniowe W3W Sokół – 34 sztuki,
- j. Nieuzbrojone śmigłowce transportowe Mi-8 – 11 sztuk,
- k. Uzbrojone śmigłowce wsparcia Mi-8/Mi-17/Mi-2 URN – 29 sztuk.

Operacja związana utworzeniem, a następnie rozformowaniem dwóch korpusów ogólnowojskowych wydaje się być pozbawiona jakiegokolwiek logiki. 2. Korpus

Zmechanizowany – powstały na bazie Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego – pełną gotowość operacyjną osiągnął 1 stycznia 2002 roku. W kategoriach ilościowych był to bez wątpienia duży związek operacyjny. W jego skład wchodziło 38 tysięcy żołnierzy, rozlokowanych w ponad dwudziestu garnizonach na terenie niemal całej Polski. Jednostki wchodzące w skład Korpusu wyznaczone były do udziału w kolektywnych operacjach obronnych NATO w ramach sił natychmiastowego i szybkiego reagowania, a ponadto, o czym warto pamiętać, oddziały i pododdziały podporządkowane dowództwu tego związku aktywnie uczestniczyły w misjach stabilizacyjnych na terenie byłej Jugosławii, Afganistanu oraz Iraku.

Realnym efektem programu przebudowy i modernizacji technicznej Wojska Polskiego po raz już kolejny stały się zmiany w obrębie ich struktur, szczególnie Wojsk Lądowych. Na początku 2006 roku Wojska Lądowe dysponowały następującym potencjałem: trzema dywizjami zmechanizowanymi (1., 12., 16.), jedną dywizją kawalerii pancernej (11.), pięcioma brygadami obrony terytorialnej, dwoma pułkami rozpoznania, dwoma brygadami artylerii, pułkiem artylerii przeciwpancernej, dwoma pułkami artylerii przeciwlotniczej, dwoma brygadami saperów, dwoma pułkami drogowo-mostowymi, pułkiem komunikacyjnym, pułkiem inżynieryjnym, pułkiem chemicznym, batalionem chemicznym, dwoma pułkami dowodzenia, dwoma batalionami dowodzenia oraz dwoma brygadami logistycznymi. Aeromobilny komponent sił lądowych składać się miał z: brygady desantowo-szturmowej, brygady kawalerii powietrznej oraz dwóch pułków śmigłowców bojowych. Do połowy pierwszej dekady XXI wieku Wojska Lądowe pozbyły się wielu typów przestarzałego sprzętu i uzbrojenia. Z eksploatacji wycofano między innymi: 815 czołgów T-55, 315 sztuk haubic o kalibrze 122 mm i 152 mm, 192 sztuki moździerzy o kalibrze 82 mm, 410 sztuk armat o kalibrze 37 mm.

Wojska Lądowe tworzyły w tym czasie trzy typy sił: wojska operacyjne, wojska obrony terytorialnej oraz jednostki podporządkowane bezpośrednio Dowództwu Wojsk Lądowych. Ich potencjał bojowy tworzyły następujące rodzaje wojsk: wojska pancerne, wojska zmechanizowane, wojska aeromobilne, wojska raketowe i artyleria, wojska obrony przeciwlotniczej, wojska inżynieryjne, wojska chemiczne, wojska łączności oraz informatyki. Ponadto w strukturach sił lądowych znajdowały się oddziały i pododdziały rozpoznawcze, walki elektronicznej, działań psychologicznych, działań specjalnych oraz logistyki. Dowództwu Wojsk Lądowych podlegały: struktury dowódcze 2. Korpusu Zmechanizowanego, Pomorski Okręg Wojskowy, Śląski Okręg Wojskowy.

W połowie pierwszej dekady XXI wieku większość uzbrojenia i wyposażenia wykorzystywanego przez Wojska Lądowe wprowadzona została do służby albo przed upadkiem Układu Warszawskiego, albo w pierwszych latach budowy suwerennych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W wojskach pancernych dominowały czołgi T-72M oraz PT-91. Zakupione z nadwyżek niemieckich sił zbrojnych czołgi Leopard 2A4 stanowiły wyraźną mniejszość. Podstawowym pojazdem bojowym wojsk zmechanizowanych był gąsiennicowy pojazd BWP-1. Wojska rakietowy wykorzystywały nadal systemy rakiet taktycznych *Toczka*. Artyleria – choć samobieźna – wyposażona była w: armaty 203 mm *Pion*, armatohaubice 152 mm Dana, haubice 122 mm Goździk, wyrzutnie rakietowe BM-21 oraz RM-70. W jednostkach przeciwpancernych, pomimo konsekwentnego i systematycznego przebrajania ich w systemy Spike-LR, dominowały takie zestawy przeciwpancernych pocisków kierowanych, jak: Malutka-P, Konkurs czy Fagot. Podstawowym kołowym pojazdem rozpoznawczym był BRDM-2. Dywizjony i pułki przeciwlotnicze eksploatowały zaś następujące typy broni: przenośne wyrzutnie rakietowe bliskiego zasięgu Strzała i Grom, samobieźne systemy rakietowe Kub i Osa, zestawy artyleryjsko-rakietowe ZUR-23-2, zestawy artyleryjskie ZU-23-2, a także samobieźne zestawy artyleryjskie ZSU-23-4.

Wszystkie wymienione typy broni i uzbrojenia w tym czasie były sprzętem starzejącym się, mało nowoczesnym, nie-perspektywicznym, charakteryzującym się ograniczonymi możliwościami modernizacji. Większość miała już za sobą wiele lat służby. Czołgi T-72 zaczęto wprowadzać do uzbrojenia wojsk pancernych w 1978 roku. Unowocześniona wersja czołgu T-72, czyli czołg PT-91 pojawił się w służbie w 1995 roku. Bojowe Wozy Piechoty BWP-1 znajdowały się w użyciu wojsk zmechanizowanych od 1973 roku. Armaty samobieźne Pion trafiły do jednostek artyleryjskich w 1986 roku. Jeszcze dłuższy staż w wojskach artyleryjskich ma armatohaubica Dana o kalibrze 152 mm – pierwsze sztuki tej broni dostarczono do Polski w 1983 roku. Przeciwlotnicze zestawy rakietowe 2K12M Kub M zostały wprowadzone do uzbrojenia Wojska Polskiego w połowie lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Inne przeciwlotnicze zestawy rakietowe – 9K33M Osa AK pojawiły się w służbie w 1980 roku. Połowe wyrzutnie rakietowe BM-21 o podwoziu kołowym były wykorzystywane przez jednostki artyleryjskie od końca lat sześćdziesiątych XX wieku. Nie lepiej przedstawiał się poziom nowoczesności wojsk aeromobilnych, a szczególnie trzonu tego komponentu sił lądowych, czyli lotnictwa wojsk lądowych. 49. Pułk Śmigłowców Bojowych z Pruszcza Gdańskiego oraz 56. Pułk Śmigłowców Bojowych z Inowrocławia wykorzystywały w roli podstawowego środka

transportu oraz podstawowego środka wsparcia bojowego dwa typy śmigłowców: w pierwszym wypadku Mi-24 D, w drugim wypadku Mi-8. Pierwszy z nich trafił do polskich sił zbrojnych w 1978 roku, ostatnie sztuki dotarły do Polski w 1986 roku. Jeśli zaś chodzi o Mi-8 to ich wprowadzanie do uzbrojenia jednostek lotniczych wojsk lądowych rozpoczęło się w 1968 roku, a proces ich pozyskiwania zakończono w 1981 roku.

W 2007 roku władze Rzeczypospolitej Polskiej przyjęły kolejny program transformacji sił zbrojnych zatytułowany: „Program rozwoju Sił Zbrojnych w latach 2007 – 2012”. W świetle jego zapisów rozformowaniu ulec miały struktury i dowództwo jednej dywizji ogólnowojskowej. Zamierzano także dokonać redukcji w obrębie jednostek wsparcia bojowego, w strukturach Wojsk Lądowych pozostać miały jedynie trzy pułki artylerii, trzy pułki przeciwlotnicze, dwa pułki saperów oraz dwa pułki chemiczne. Transformacja związków taktycznych oraz oddziałów Wojsk Lądowych doprowadzić miała do wycofania z wyposażenia trzech brygad zmechanizowanych przestarzałych bojowych wozów piechoty i wprowadzenie w ich miejsce nowoczesnego kołowego transportera opancerzonego KTO Rosomak. Zakładano, że do 2013 roku osiem batalionów zostanie uzbrojonych w bojowych pojazdy tego typu. Jednostki aeromobilne i górskie miały z kolei zostać wyposażone w nowe lekkie pojazdy patrolowe i transportowe wysokiej mobilności HMMWV. Do wyposażenia jednostek przeciwpancernych wszystkich formacji Wojsk Lądowych zamierzano także wprowadzić nowy system rakietowy izraelskiej produkcji Spike-LR.

Rok później rząd przyjął kolejny dokument: „Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP na lata 2008–2010”. Przewidywał on całkowite uzawodowienie sił zbrojnych i rezygnację z obowiązkowej służby wojskowej. Naturalnym następstwem rezygnacji z powszechnego poboru była konieczność rozformowania kolejnych jednostek wojskowych. W 2010 roku w strukturach Wojsk Lądowych pozostały następujące związki taktyczne i oddziały: trzy dywizje zmechanizowane, dywizja kawalerii pancernej, dwie brygady aeromobilne, trzy pułki rozpoznawcze, dwa pułki śmigłowców bojowych, dwie brygady artylerii, dwie brygady saperów, pułk inżynieryjny, pułk drogowo-mostowy, pułk chemiczny, brygada wsparcia dowodzenia, pułk dowodzenia oraz dwie brygady logistyczne. Komponent ekspedycyjny sił lądowych obejmował następujące jednostki: 6. Brygadę Desantowo-Szturmową, 10. Brygadę Kawalerii Pancernej, 12. oraz 17. Brygadę Zmechanizowaną, 21. Brygadę Strzelców Podhalańskich oraz 25. Brygadę Kawalerii Powietrznej.

Postawić w tym miejscu można tezę, że w latach dziewięćdziesiątych XX wieku oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku wojskowym oraz cywilnym decydom odpowiedzialnych za polską politykę obronną nie udało się doprowadzić do końca niemal żadnego programu

modernizacji bądź rozwoju uzbrojenia, uznawanych w momencie rozpoczęcia jego realizacji za kluczowe, wręcz strategiczne z punktu widzenia potencjału Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej. Zastanawiające jest przy tym to, że rezygnacja przez MON lub Sztab Generalny Wojska Polskiego z wprowadzenia do wyposażenia sił zbrojnych takich konstrukcji, jak przeciwlotniczy zestaw artyleryjsko-rakietowy Loara czy śmigłowiec wielozadaniowy Huzar, nie była wynikiem niespełniających oczekiwań zamawiających ich parametrów taktyczno-technicznych. Wszystkie ważniejsze programy budowy nowych konstrukcji dla sił lądowych oraz modernizacji już użytkowanych w taki sposób, aby spełniały one wymogi współczesnego pola walki, doprowadziły lub mogły doprowadzić do stworzenia przy udziale polskiego przemysłu obronnego zaawansowanych technologicznie systemów uzbrojenia bardzo potrzebnych w związkach taktycznych oraz oddziałach Wojsk Lądowych.

Nowe typy broni w Wojskach Lądowych – niepełny skok jakościowy

W 2002 roku ministerstwo obrony Republiki Federalnej Niemiec rozpoczęło przekazywanie stronie polskiej czołgów Leopard 2A4 (wyprodukowane w latach 1985-1987), które w liczbie 180 pojazdów wzmocnić miały wybrane polskie jednostki pancerne. Czołgi pochodziły z nadwyżek Bundeswehry. Wojsko Polskie otrzymało nie tylko same czołgi. Wraz z nimi do Polski trafiło wiele różnych typów pojazdów transportowych i wozów zabezpieczenia technicznego (między innymi: 35 transporterów opancerzonych M113 w wersjach dowodzenia i ewakuacji medycznej, 6 ciężkich kołowych zestawów do transportu czołgów, 25 osobowo-terenowych samochodów Mercedes G). W grudniu 2002 roku MON zdecydowało o wyborze fińskiej konstrukcji koncernu Patria Vehicles Oy jako przyszłego kołowego transportera opancerzonego użytkowanego w jednostkach piechoty zmotoryzowanej. Na mocy podpisanego kontraktu 690 pojazdów (wyprodukowanych w Finlandii i Polsce), które nazwano Rosomak, pozwolić miało na częściowe wycofanie z uzbrojenia wiekowego wozu BWP-1. Pierwsze kołowe transportery Rosomak trafiły do wybranej jednostki (17. Brygada Zmechanizowana) w styczniu 2005 roku. W sierpniu 2001 roku Departament Zaopatrywania Sił Zbrojnych rozpoczął proces zakupu nowoczesnej wyrzutni kierowanych pocisków przeciwpancernych działających na zasadzie „odpal i zapomnij”. W grudniu 2003 roku dokonano ostatecznego wyboru. Ministerstwo Obrony Narodowej uznało wówczas, że systemem najlepiej spełniającym polskie wymogi taktyczno-techniczne jest produkowana przez izraelski koncern zbrojeniowy Rafael przenośna, lekka

wyrzutnia wraz z pociskami systemu Spike-LR. Polsko-izraelska umowa przewidywała przekazanie polskiemu wojsku 264 wyrzutni oraz 2675 rakiet. W pierwszej kolejności w nowe systemy uzbrojono jednostki lekkie: 18. Batalion Desantowo-Szturmowy wchodzący w skład 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, pododdziały 25. Brygady Kawalerii Powietrznej oraz pododdziały 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Dzięki tym programom dokonano niemal skokowego wzrostu możliwości sił lądowych w dziedzinie broni pancernej, transportu na polu walki oraz zwalczania środków pancernych wroga (Ciastoń, Fleischer, Lipka, Mazurek, Rdzanek, Smura 2014: 22).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż od 2003 roku Wojska Lądowe formują bardzo duże pod względem nasycenia pojazdami bojowymi bataliony pancerne oraz zmechanizowane. Przyjęto bowiem założenie, że współczesny batalion powinien dysponować liczbą 58 pojazdów bojowych (mogą to być Bojowe Wozy Piechoty – BWP, mogą Kołowe Transportery Opancerzone – KTO, mogą to być czołgi). Batalion czołgów składa się z czterech kompani czołgów, kompanii dowodzenia oraz kompanii logistycznej. Regulaminowo taki batalion posiada na wyposażeniu 58 czołgów średnich (w zależności od jednostki: PT-91 Twardy, Leopard 2A4 lub Leopard 2A5, T-72). Bataliony czołgów wchodzące w skład Brygad Zmechanizowanych wykorzystywane są jako wzmocnienie batalionów zmechanizowanych angażowanych bojowo w pierwszym rzucie jednostki, albo stanowią jej odwód. Dla brygad zmechanizowanych kluczowym pododdziałem jest batalion zmechanizowany. Składa się on z czterech kompani zmechanizowanych, kompanii wsparcia, kompanii dowodzenia oraz kompanii logistycznej. Podstawowym uzbrojeniem batalionu zmechanizowanego jest 58 BWP-1 lub KTO Rosomak. Kompania wsparcia batalionu zmechanizowanego wyposażona jest natomiast w sześć moździerzy 120 mm oraz sześć wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych Spike-LR.

Podstawowymi środkami walki jednostek pancernych są obecnie (w następstwie pozyskania Leopardów) trzy typy czołgów:

- a. Czołg podstawowy T-72, uzbrojony w gładko-lufową armatę 125 mm.
- b. Czołg podstawowy PT-91 Twardy, uzbrojony w gładko-lufową armatę 125 mm.
- c. Czołg podstawowy Leopard, uzbrojony w gładko-lufową 120 mm armatę. (występuje w wersjach 2A4 oraz 2A5) (Ciastoń, Fleischer, Lipka, Mazurek, Rdzanek, Smura 2014: 28).

Podstawowymi opancerzonymi środkami walki w jednostkach zmechanizowanych, które wykorzystywane są do transportu żołnierzy oraz zadań bojowych są:

BWP-1, uzbrojony w gładko-lufową armatę 73 mm. Pojazd ten przewozić może 8-osobowy desant.

KTO Rosomak. W uzbrojeniu Wojsk Lądowych występują następujące wersje tego pojazdu: pojazd transportowy dla drużyny piechoty i zwalczania lekko opancerzonych celów Rosomak-1, transporter sanitarny Rosomak-WEM, transporter obsługi wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych Spike, kołowy bojowy wóz piechoty uzbrojony w 30 mm armatę Bushmaster Mk 33, wóz dowódczo-sztabowy Rosomak-WDST, wóz zabezpieczenia technicznego Rosomak-WPT (Ciastoń, Fleischer, Lipka, Mazurek, Rdzanek, Smura 2014: 28-29).

Co zastanawiające, bataliony pancerne oraz zmechanizowane są uzbrajane w bardzo różny sposób. W 2013 czołgi i pojazdy opancerzone rozdysponowane były w dość nieprzejrzysty sposób. W strukturach 10. Brygady Kawalerii Pancernej znajdowały się dwa bataliony czołgów Leopard 2A4. 34. Brygada Kawalerii Pancernej uzbrojona natomiast była w dwa bataliony czołgów PT-91. W strukturach całej 12. Dywizji Zmechanizowanej znajdował się tylko jeden batalion czołgów (w ramach 2. Brygady Zmechanizowanej), natomiast pięć batalionów zmechanizowanych tej jednostki wykorzystywało opancerzone pojazdy BWP-1. Złożona z czterech brygad 16. Dywizja Zmechanizowana dysponowała jednym batalionem czołgów PT-91 oraz czterema batalionami czołgów T-72M/M1. Siedem batalionów zmechanizowanych tego związku taktycznego wykorzystywało natomiast pojazdy BWP-1. Interesująco przedstawia się przy tym proces wyposażania jednostek zmechanizowanych w Rosomaki. Zgodnie z przyjętymi założeniami, docelowo trzy bataliony piechoty zmotoryzowanej wchodzące w skład 17. Brygady Zmechanizowanej powinny w całości zostać uzbrojone w te pojazdy. Podobnie planuje się wyposażenie wszystkich batalionów piechoty zmotoryzowanej 12. Brygady Zmechanizowanej w KTO.

Do 2014 roku polskie jednostki pancerne wyposażone były w 128 sztuk czołgów Leopard 2A4. W maju 2014 roku do jednostki w Żaganiu dotarła pierwsza transza 11 czołgów Leopard 2A5, pozyskanych mocy polsko-niemieckiego porozumienia z 2013 roku. Na jego mocy siły zbrojne Republiki Federalnej Niemiec przeکاżą Wojsku Polskiemu kolejnych 119 używanych czołgów Leopard (14 w wersji A4 oraz 105 w wersji A5). Obok nich największą wartość bojową w jednostkach pancernych przedstawiają czołgi PT-91 Twardy. Wojska pancerne posiadają obecnie 232 sztuki tych relatywnie nowoczesnych czołgów. Znajdują się one na wyposażeniu batalionów pancernych trzech brygad: 1. Brygady

Pancernej, 2. Brygady Zmechanizowanej oraz 34. Brygady Kawalerii Pancernej. Do połowy 2014 roku Wojsko Polskie otrzymało niemal wszystkie z 690 zakontraktowanych Rosomaków. W przyszłości ma w nie zostać wyposażona, obok już uzbrajanych w te pojazdy 12. oraz 17. Brygady Zmechanizowanej, także 21. Brygada Strzelców Podhalańskich. W batalionach zmechanizowanych nadal jednak podstawowym środkiem transportu dla żołnierzy desantu pozostaje wprowadzony do służby w 1973 roku BWP-1. Wojska Lądowe użytkują nadal około 1000 sztuk wiekowego wozu bojowego.

Przejęcie z nadwyżek sprzętowych niemieckich sił zbrojnych czołgów Leopard oraz realizowany z wielkim powodzeniem program wprowadzenia do służby transportera opancerzonego Rosomak, choć przyczyniły się do wzrostu potencjału bojowego sił lądowych, to miały równocześnie pewien negatywny wpływ na funkcjonowanie tego rodzaju sił zbrojnych. Leopardy oraz Rosomaki zostały bowiem przekazane kilku wybranym jednostkom pancernym oraz zmechanizowanym, co doprowadziło do poważnych różnic w zasobach sprzętowych oraz możliwościach operacyjnych pomiędzy poszczególnymi oddziałami a nawet związkami taktycznymi teoretycznie przynależnymi do tego samego rodzaju wojsk w ramach struktur sił lądowych. Największym beneficjentem realizowanych dotychczas w wojskach lądowych programów modernizacji technicznej i wymiany sprzętowej jest bez wątpienia 11. Dywizja Kawalerii Pancernej. Wchodząca w jej skład 17. Brygada Zmechanizowana wyposażona jest w większości w transportery Rosomak, co czyni ją jedną z najbardziej mobilnych, manewrowych i nowoczesnych sprzętowo formacji polskich wojsk zmechanizowanych. Inna jednostka ze składu dywizji, 10. Brygada Kawalerii Pancernej, posiada na swym uzbrojeniu wyłącznie czołgi Leopard 2A4. Zupełnie inaczej wygląda potencjał bojowy 7. Brygady Obrony Wybrzeża. Zmechanizowane bataliony tej jednostki nadal wykorzystują wozy bojowe BWP-1. Wsparcie artyleryjskie w ramach brygady zapewnia dywizjon artylerii samobieżnej uzbrojony w haubice samobieżne Goździk, a za rozpoznanie odpowiada kompania rozpoznawcza wyposażona w samochody opancerzone rodziny BRDM-2. Pamiętajmy, że jest to jedyna jednostka obrony wybrzeża w kraju. 21. Brygada Strzelców Podhalańskim, formacja uznawana za elitarną i specjalistyczną, dysponuje czołgami T-72 oraz wozami bojowymi BWP-1. Analizując strukturę sprzętową wojsk pancernych i zmechanizowanych, stwierdzić należy, że jedynie niewielka ich część – łącznie 3 brygady – dysponuje bardzo nowoczesnym lub stosunkowo nowoczesnym uzbrojeniem podstawowym. Kilka brygad użytkuje sprzęt pancerny, który trudno jest nawet uznać za względnie nowoczesny. W 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, mimo że w jej strukturach znajdują się aż cztery brygady, tylko jedna z nich uzbrojona jest w czołgi PT-

91 Twardy, pozostałe mają na stanie czołgi T-72. Szczególnie w tej dywizji pilną potrzebą jest przebrojenie jednostek pancernych oraz zmechanizowanych praktycznie w każdej kategorii pojazdów. Formacje zmechanizowane nie mogą przez kolejnych kilka lat korzystać z wozów BWP. Formacje rozpoznawcze muszą otrzymać nowy pojazd w miejsce różnych odmian wozu BRDM. Jak wielki postęp dokonał się w dziedzinie wyspecjalizowanych kołowych środków rozpoznania pokazuje niemiecki Fennek.

Wpływ misji w Afganistanie oraz Iraku na modernizację Wojsk Lądowych

Udział Wojsk Lądowych w działaniach bojowych na terytorium Afganistanu przyspieszył wprowadzenie do wyposażenia nowych typów broni, które wcześniej co prawda znajdowały się w sferze zainteresowania wojskowych decydentów, ale z różnych względów opóźniano decyzję o ich pozyskaniu. Co więcej, dzięki afgańskiemu zaangażowaniu wojskowi uzyskali możliwość sprawdzenia, przetestowania i weryfikacji w warunkach bojowych różnych rodzajów sprzętu wojskowego. Szczególnie istotne z punktu widzenia oceny walorów konstrukcji oraz niezawodności było bojowe wykorzystanie na afgańskim teatrze wojennym Rosomaków. Część sprzętu użytkowanego przez jednostki Wojsk Lądowych w trudnych, specyficznych warunkach Afganistanu wykazało się wysokimi walorami bojowymi. Niektóre typy uzbrojenia okazały się mało przydatne w trakcie prowadzenia anty-rebelianckich działań w skrajnych warunkach terenowych i pogodowych. Pozytywne doświadczenia z eksploatacji niektórych typów broni znalazły odzwierciedlenie w programach modernizacyjnych sił lądowych. Udział polskich żołnierzy w operacji stabilizacyjnej w Afganistanie zbiegł się w czasie z początkiem wprowadzania do wyposażenia wojsk zmechanizowanych Rosomaków. W krótkim czasie pojazd ten stał się podstawowym środkiem transportu pododdziałów polskiego kontyngentu oraz najskuteczniejszym narzędziem służącym do wykonywania szerokiego spektrum zadań bojowych. Warto wspomnieć, że w 2010 roku Polacy wykorzystywali w Afganistanie łącznie 102 transportery Rosomak w kilku różnych wersjach. W trakcie służby w warunkach afgańskich Rosomaki zostały poddane wielu modyfikacjom. Rosomak okazał się bardzo wszechstronnym pojazdem, wysoce mobilnym i manewrowym, odpornym na ataki z wykorzystaniem różnych rodzajów ładunków wybuchowych, zapewniającym załodze oraz żołnierzom desantu wysokie bezpieczeństwo. Widocznym efektem skuteczności oraz

użyteczności transportera na współczesnym polu walki jest decyzja MON o zakupie kolejnej transzy tych pojazdów (Bydoń i in. 2012).

Nie wszystkie typy uzbrojenia zostały jednak tak wysoko ocenione przez polskich żołnierzy służących w Afganistanie. Pod koniec 2008 roku wojsko Stanów Zjednoczonych przekazało jednostką Polskich Sił Zadaniowych w ramach wypożyczenia 30 mino-odpornych pojazdów MRAP Cougar 4x4. Choć w trakcie bojowej eksploatacji chwalono wytrzymałość tych pojazdów, to ich prosta, wręcz „toporna” konstrukcja o nieproporcjonalnych kształtach (pojazd jest bardzo wysoki) oraz kłopoty w prowadzeniu i nieodpowiednie do afgańskich warunków zawieszenie, powodowały, że jako pojazdy patrolowe mogły być tylko skutecznie i bezpiecznie wykorzystywane poruszając się po utwardzonych drogach. W marcu 2010 roku dowództwo kontyngentu wypożyczyło od amerykańskiego sojusznika bardziej nowoczesną odmianę pojazdu MRAP, jakim był Maxx Pro Dash. Do polskich jednostek trafiło 30 takich pojazdów. Nie ulega wątpliwości, że w stosunku do starszych generacji pojazdów MRAP, Maxx Pro Dash ma poprawione proporcje kadłuba, otrzymał także niezależne zawieszenie. Nadal pozostaje jednak konstrukcją o dużej wysokości, przez co jest bardzo wywrotny i miewa kłopoty w przemieszczaniu się po nierównym gruncie. Doświadczenia z eksploatacją pojazdów klasy MRAP nie można zatem uznać za nadmiernie pozytywne. Przekłada się do na daleko posunięty ostrożność decydentów wojskowych w pozyskiwaniu amerykańskich konstrukcji klasy MRAP, które oferowane są przez władze amerykańskie na bardzo atrakcyjnych warunkach w związku z zakończeniem amerykańskiej obecności w Afganistanie.

Aktywne uczestnictwo polskich Wojsk Lądowych w dwóch długotrwałych i intensywnych operacjach stabilizacyjnych w Afganistanie oraz Iraku obnażyło szereg wad i niedostatków kilku typów broni, które nadal stanowią podstawę uzbrojenia różnych rodzajów wojsk w ramach sił lądowych. Na afgańskim oraz irackim teatrze wojennym podstawowymi pojazdami wykorzystywanymi przez polskich żołnierzy w początkowym okresie obecności do zadań rozpoznawczych oraz patrolowych były samochody opancerzone BRDM-2M96iK Szakal oraz dodatkowo opancerzone samochody HMMWV. Nawet w przypadku zastosowaniu w obu tych pojazdach wzmocnionych pancerzy, pozostają one bardzo wrażliwymi na ostrzał z broni maszynowej, nowoczesnych ręcznych systemów przeciwpancernych, czy też eksplozje min lub improwizowanych urządzeń wybuchowych. W Afganistanie oraz Iraku lotnictwo sił lądowych miało okazję po raz pierwszy w historii wykorzystywać, zgodnie z pierwotną rolą, śmigłowce bojowe Mi-24. Sprawdzian śmigłowców Mi-24 w specyficznych warunkach afgańskiego oraz irackiego pola walki nie

wypadł dla nich zbyt korzystnie. Co więcej, większość zidentyfikowanych w toku działań bojowych ograniczeń, *de facto* dyskwalifikuje tę konstrukcję jako skuteczny środek walki przeciwpancernej oraz elastyczny środek wsparcia ogniowego działań jednostek aeromobilnych. Podstawowe uzbrojenie śmigłowców, czyli niekierowane pociski raketowe oraz wielo-lufowy karabin kalibru 12,7 mm, nie nadają się do precyzyjnych ataków na opancerzone i dobrze bronione cele. Problemem okazały się także pokładowe urządzenia nawigacyjno-celownicze, które niejednokrotnie nie pozwalały na precyzyjną identyfikację celów. Niewystarczający okazał się także poziom ochrony balistycznej śmigłowca, a tym samym jego przeżywalność w przypadku nieprzyjacielskiego ostrzału.

Zgodnie z danymi ogłoszonymi przez Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych w lutym 2014 roku, rząd polski wydał 5908 milionów złotych na udział polskich kontyngentów wojskowych w operacji stabilizacyjnej ISAF w Afganistanie. Największe koszty związane były z polską obecnością w Afganistanie w latach 2010-2011. Na sprzęt, uzbrojenie i amunicję, które wykorzystywane były w trakcie tej misji, przeznaczono w latach 2007-2014 2119 milionów złotych. Na niższym poziomie oszacowano natomiast koszty udziału polskiego wojska w operacji stabilizacyjnej w Iraku. W latach 2003–2008 Ministerstwo Obrony Narodowej wydało na ten cel około 990 milionów złotych. Zakupy adresowane do jednostek wojskowych stacjonujących w Afganistanie oraz Iraku, połączone z modernizacją wykorzystywanego przez nie sprzętu, znacząco przyczyniły się do postępu w dziedzinie uzbrojenia Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej. Stałe ograniczenia finansowe dotyczące budżet MON nie pozwoliły jednak na zainicjowanie na bazie procesu dozbrajania polskich kontyngentów w Afganistanie oraz Iraku głębokiego i wszechstronnego zarazem programu rewolucji technologicznej we wszystkich rodzajach wojsk sił lądowych. Do ich uzbrojenia wprowadzono bezpilotowe środki rozpoznania i rażenia, nowe środki łączności, precyzyjne pociski, urządzenia służące do zakłócania detonacji improwizowanych ładunków wybuchowych. W rezultacie doświadczeń z bojowego użycia transportera Rosomak podjęto działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa tego pojazdu poprzez wzmocnienie pancerza i zastosowanie specjalnych siatek chroniących przez ostrzałem z ręcznych granatników przeciwpancernych.

Nie wszystkie jednak programy modernizacyjne i zakupowe związane z polską obecnością wojskową w Afganistanie oraz Iraku uznać można za takie, które wymiany technologicznej parku maszynowego sił zbrojnych. W lutym 2010 roku – pomimo wcześniejszych, wielokrotnie powtarzanych zapowiedzi całkowitego odejścia od pozyskiwania sprzętu rosyjskiej produkcji (radzieckiej technologii) – Ministerstwo Obrony

Narodowej zakupiło w Rosji za sumę ponad 300 milionów w ramach pilnej potrzeby operacyjnej pięć transportowych śmigłowców rodziny Mi-17 (cztery Mi-17 oraz jeden Mi-172) przeznaczonych do wsparcia polskiej aktywności w Afganistanie. Był to już drugi zakup śmigłowców tego typu, wcześniej siedem sztuk Mi-17 w taki sam sposób pozyskano w 2006 roku. W dniu 28 września 2010 resort obrony poinformował o zerwaniu wcześniej podpisanej umowy z pierwotnie planowanym dostawcą i podpisał nowe porozumienie o dostawach śmigłowców z partnerem rosyjskim. Dziwić musi nie tylko sposób zakupu helikopterów. Zastanawiające jest w tym wypadku bardziej to, dlaczego w sytuacji, kiedy już w 2008 roku przedstawiciele resortu obrony zapowiedzieli realizację w najbliższej dekadzie programu odnowienia floty helikopterów wykorzystywanych przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych, zdecydowano się na przeznaczenie znacznych środków na uzbrojenie lotnictwa wojsk lądowych w radzieckie konstrukcje. W związku z powodowanymi stanem finansów państwa oszczędnościami w obrębie budżetu MON w latach 2010-2011 musiało to oznaczać przełożenie zakupu nowych śmigłowców.

Przyszłość Wojsk Lądowych – zapowiedź wielkiej transformacji

W dniu 17 września 2013 roku Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej ustanowiła wieloletni program modernizacji Wojska Polskiego zatytułowany: „Priorytetowe Zadania Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach programów operacyjnych” (uchwała w tej sprawie została przyjęta ponownie po niewielkich korektach w dniu 23 czerwca 2014 roku). Przyjęty program modernizacji technicznej polskich sił zbrojnych traktować powinniśmy jako instrument realizacji innego dokumentu, który przyjęty został uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 roku, a zatytułowano go „Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022” (Rada Ministrów 2013: 53).

W Strategii zdefiniowano długą listę przedsięwzięć modernizacyjnych i transformacyjnych sił zbrojnych. Znajdują się na niej między innymi następujące „działania główne”:

Podnoszenie wskaźników skuteczności bojowej w wyniku wprowadzenia nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego;

Doskonalenie procedur i doktryn;

Realizacja zobowiązań przyjętych w ramach planowania obronnego NATO;

Ukierunkowanie rozwoju sił zbrojnych na osiągnięcie zdolności do przerzutu i długotrwałego przebywania w rejonie operacji;

Pozyskiwanie oraz modernizacja uzbrojenia i sprzętu wojskowego w ramach programów operacyjnych i programów uzbrojenia;

Zwiększanie udziału krajowego przemysłowego potencjału obronnego w procesie unowocześniania sił zbrojnych;

Maksymalizacja korzyści wynikających z udziału w międzynarodowych programach zbrojeniowych;

Wdrożenie mechanizmów zapewniających bardziej efektywne zarządzanie całym cyklem eksploatacji uzbrojenia i sprzętu wojskowego;

Zapewnienie wysokiego poziomu ukończenia jednostek stanem osobowym oraz uzbrojeniem i sprzętem wojskowym w celu osiągnięcia zdolności operacyjnych do podjęcia w krótkim czasie pełnego spektrum działań w ramach operacji narodowej lub sojuszniczej;

Sukcesywne wprowadzanie do służby w Siłach Zbrojnych RP narodowych systemów wsparcia dowodzenia kompatybilnych z analogicznymi systemami sojuszniczymi w ramach NATO i UE;

Definiowanie w dokumentach zawierających wymagania dla uzbrojenia i sprzętu wojskowego warunków zapewniających osiągnięcie standardów wymaganych przez NATO i UE;

Wprowadzenie nowoczesnych systemów rozpoznawczych;

Zwiększenie mobilności wojsk.

Zgodnie z uchwałą nr 164 Rady Ministrów z dnia 17 września 2013 roku, wyznaczającą priorytetowe zadania modernizacji technicznej Wojska Polskiego, na realizację wszystkich ujętych w dokumencie programów operacyjnych przewidziano łącznie kwotę w wysokości 91,5 miliarda złotych. Suma ta ma zostać wydatkowana w następujący sposób (Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, 4 października 2013: 11):

- W roku 2014 nakłady na transformację wojska wynosić miały 3483,5 miliona złotych;

- W roku 2015 nakłady na transformację wojska powinny wynieść 5452,1 miliona złotych;

- W roku 2016 nakłady na transformację wojska powinny sięgnąć 7 001,5 miliona złotych;

- W latach 2017-2022 na transformację wojska wydana powinna zostać kwota 75 563, 2 miliona złotych.

Dokonanie jednoznacznej oceny tej części programu modernizacji Wojska Polskiego „Priorytetowe Zadania Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach programów operacyjnych”, która odnosi się do potencjału bojowego oraz zdolności operacyjnych Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej jest zadaniem niezmiernie trudnym. Wynika to z kilku powodów.

Horyzont czasowy wielu programów operacyjnych jest bardzo odległy, co – biorąc pod uwagę dotychczasową politykę zbrojeniową resortu obrony – każe bardzo ostrożnie traktować zapowiedzi pozyskania sprzętu i uzbrojenia do np. 2022 roku. Analiza wielu współczesnych programów budowy nowych typów broni i uzbrojenia, które inicjowane były przez potężne światowe koncerny zbrojeniowe i które mogły liczyć na wsparcie budżetów obronnych bogatych państw NATO (Republiki Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych), pokazuje, że zazwyczaj towarzyszą im poważne opóźnienia oraz częste problemy technologiczne. Już dziś realizacja jednego z najpoważniejszych i najbardziej medialnie nagłośnionych programów dozbrojenia jednostek artyleryjskich natrafia na bardzo poważne przeszkody. W 2013 roku media poinformowały o pojawieniu się na blachach pancernych kadłubów armatohaubic Krab mikropęknięć. Przeprowadzone wówczas badania pokazały, że zastosowane przez producenta jako nośnik wieży podwozie ma nieodpowiednie parametry. Mimo stwierdzonych usterek, wojsko nie przerwało prac badawczych pierwszej serii 8 sztuk tej broni. Kolejnych 16 egzemplarzy znajduje się na liniach produkcyjnych Huty Stalowa Wola. Producent zobowiązał się do dokonania niezbędnych modernizacji pierwszej partii Krabów testowanych przez siły zbrojne przed ostatecznym przekazaniem ich do jednostki docelowej. W tym celu podpisana została umowa z koreańskim producentem, który dostarczyć ma nowe kadłuby dla Krabów. Sytuacja ta pokazuje, jak złożonym i skomplikowanym przedsięwzięciem jest zbudowanie pojazdu bojowego. Szczególnie wówczas, kiedy producent zmuszony jest do korzystania z kluczowych części i podzespołów pochodzących od innych wykonawców. Dziś tak dzieje się bardzo często. Polscy producenci uzbrojenia nie dysponują bowiem zdolnościami do konstruowania i budowania niektórych zaawansowanych technologicznie systemów artyleryjskich, systemów rakietowych, czy napędów.

Bibliografia

- Bydoń B. i in. (2012). *Wojsko Polskie w Afganistanie: doświadczenia i perspektywy*. Warszawa: Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Chrobak R., Posobiec J., Sobolewski G. (2003). *Działania bojowe dywizji*. Warszawa: Wydział Wojsk Lądowych, Akademia Obrony Narodowej.
- Ciastoń R. i in. (2014). *Siły Zbrojne RP – stan, perspektywy i wyzwania modernizacyjne*. Warszawa: Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego.
- Koziej S. (1996). *Polska doktryna obronna i jej modyfikacje w obliczu integracji z NATO*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kubiński i in. (2010). *Taktyka wojsk lądowych: podręcznik*. Warszawa: Instytut Wojsk Lądowych, Akademia Obrony Narodowej.
- Mickiewicz P. (2005). *Polska droga do NATO: implikacje polityczne i wojskowe*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego (1997). *Polska polityka obronna oraz struktury Sił Zbrojnych RP w warunkach rozszerzenia NATO*. Warszawa – Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej (4 październik 2013), Uchwała Nr 164 Rady Ministrów z dnia 17 września 2013 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Priorytetowe Zadania Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach programów operacyjnych”. Poz. 796. Warszawa.
- Polak R., Telep J. (2003). *Armia zawodowa – uwarunkowania organizacyjne i ekonomiczne*. Warszawa: Bellona.
- Rada Ministrów (2013). *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*. Przyjęta uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. Warszawa.
- Wolejszo J., Jakubczak R. i in. (2013). *Obronność. Teoria i praktyka*. Warszawa: Bellona.
- Zieliński J. (2003). *Wojska lądowe jako rodzaj sił zbrojnych: studium operacyjne dla słuchaczy SOS*. Warszawa: Wydział Wojsk Lądowych, Akademia Obrony Narodowej.
- Zieliński J. (1998). *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Rzeczypospolitej Polskiej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.